

Sygn. akt II Ca 93/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Daria Kozłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 września 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **S. L.**

przeciwko **Gminie M. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 18 września 2012r., sygn. akt I C 833/12

o.I.oddala apelację;

I. zasądza od pozwanej Gminy M. S. na rzecz powoda S. L. kwotę 60 (sześćdziesięciu) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 93/13

o.III.Uzasadnienie wyroku z dnia 18 września 2013 r.:

Powód S. L. wniósł o zasądzenie od Gminy M. S. kwoty 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 425 zł od dnia 27 listopada 2001 r. do dnia zapłaty i od kwoty 75 zł od dnia wniesienia pozwu, tytułem nienależnie pobranej w dniu 14 lipca 2004 r. opłaty za wydanie karty pojazdu sprowadzonego z zagranicy z kraju członkowskiego Unii Europejskiej marki M. (...), nr rej. (...) zgodnie z treścią § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu.

Pozwana Gmina M. S. wniosła o oddalenie powództwa.

W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia, wskazując że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w dniu spełnienia świadczenia, powód prowadzi działalność gospodarczą, samochód został nabyty przez powoda celem wykonywania tejże działalności, co skutkuje przyjęciem trzyletniego terminu przedawnienia określonego w art. 118 k.c.. W dalszej kolejności z ostrożności procesowej pozwana wskazała, że opłaty lub świadczenia pobrane na podstawie aktów prawnych, których niezgodność z ustawą stwierdził Trybunał Konstytucyjny są świadczeniami nienależnymi, których zwrotu można domagać się na podstawie art. 410 § 2 k.c.. Pozwana podniosła, że świadczenia nienależne są szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia, do którego odnosi się zasada aktualności wzbogacenia - obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Powód zapłacił za kartę pojazdu w 2004 roku, środki te były dochodami gminy w roku budżetowym 2004 i w tym samym roku zostały rozdysponowane, co oznacza że wzbogacenie po stronie Gminy nie istnieje, jako że w roku 2004 odnotowała ona deficyt w wysokości 13.660.856 zł.

Wyrokiem z dnia 18 września 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 833/12 zasądził od pozwanej Gminy M. S., na rzecz powoda S. L. kwotę 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od kwot: 425 zł od dnia 27 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 75 zł od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty i obciążył pozwaną kosztami postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie oparto o następujące ustalenia:

W dniu 14 lipca 2004 powód uiszczył na rzecz Gminy M. S. opłatę w kwocie 500 zł za wydanie pierwszej karty rejestrowanego pojazdu, nabytego uprzednio na terenie innego kraju Unii Europejskiej. Powodowi została wydana karta pojazdu nr (...). Powód prowadzi działalność gospodarczą i samochód został sprowadzony na jej potrzeby.

Powód wezwał pozwaną na piśmie z dnia 7 listopada 2011 roku do zapłaty kwoty 425 zł tytułem zwrotu części opłaty pobranej za wydanie karty pojazdu. W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 23 listopada 2011 r. odmówiła zapłaty.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy powództwo uznał za zasadne, gdyż oparte o treść art. 405 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, iż podstawę prawną dla transferu pieniężnego z majątku powoda na rzecz pozwanej stanowił § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, w oparciu o który pobrana została od powoda opłata w wysokości 500 zł. Przepis ten został następnie uznany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r. za niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 prawa o ruchu drogowym, gdyż niezgodnie ze wskazanymi tam wytycznymi w postaci nakazu uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją karty ustalał opłatę, uwzględniając dodatkowo koszty innych zadań administracji publicznej, których ustawodawca nie przewidywał.

Sąd I instancji wyraził przekonanie, opierając się na przytoczonych poglądach doktryny, orzecznictwa oraz art. 8 i art. 178 ust. 1 Konstytucji, iż w toku rozpoznawania sprawy sąd powszechny jest uprawniony i zobowiązany do samodzielnej oceny, czy mający w niej zastosowanie akt normatywny niższego rzędu niż ustawa jest zgodny z ustawą lub Konstytucją.

Stwierdzenie w niniejszej sprawie, że pobranie od powoda przez pozwaną gminę opłaty w wysokości wskazanej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. obowiązującego w dniu 13 sierpnia 2004 r. było zgodne z tym przepisem, zaś Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r. odroczył utratę jego mocy obowiązującej do dnia 1 maja 2006 r., nie implikowało w ocenie Sądu Rejonowego wniosku, że żądanie powoda było nieuzasadnione.

Dodatkowo Sąd Rejonowy stwierdził, iż niezgodność rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. z przepisami prawa wspólnotowego – art. 90 traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE) – potwierdzona została przez Trybunał Sprawiedliwości WE w postanowieniu z dnia 10 grudnia 2007 r. wydanym w sprawie C-134/07.

W zaistniałej w niniejszej sprawie sytuacji procesowej Sąd Rejonowy był zobowiązany do odmowy zastosowania niezgodnego z ustawą i Konstytucją przepisu rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. mimo jego obowiązywania w porządku prawnym dniu pobrania opłaty z uwagi na treść art. 8 ust. 2 oraz 178 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy uznał, że bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. Nr 137, poz. 1310) rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia. Jednakże roszczenie przedsiębiorcy o zwrot nienależnie pobranej opłaty z tytułu wydania karty pojazdu, uiszczonej w związku z rejestracją pojazdu sprowadzonego w ramach działalności gospodarczej z państwa będącego członkiem Unii Europejskiej, nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.

Sąd I instancji uznał roszczenie powoda jako wynikające z art. 405 k.c. stwierdzając, iż uzyskanie przez pozwaną kwoty 500 zł stanowiło bezpodstawne wzbogacenie pozwanej kosztem majątku powoda, z którego wyprowadzone zostały te środki bez skutecznej podstawy prawnej. W ocenie Sądu nie znajdują zastosowania w sprawie przepisy regulujące nienależne świadczenie, gdyż uiszczając opłatę na rzecz gminy powód nie wykonywał zobowiązania cywilnoprawnego. Stąd też nie można uznać, że mamy do czynienia ze spełnieniem przez powoda jakiegokolwiek świadczenia na rzecz pozwanej, a tym samym nie może być także mowy o świadczeniu nienależnym.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zaistniały wszystkie przesłanki od których spełnienia zależy powstanie obowiązku zwrotu bezpodstawnie uzyskanej kwoty. Wzbogacenie pozwanej wyraża się w uzyskaniu przez nią kwoty pieniężnej z majątku powoda, który został tym samym zubożony. Pomiedzy wzbogaceniem pozwanej i zubożeniem powoda zachodzi ścisły związek, gdyż znajdują one wspólne źródło w jednym zdarzeniu – dokonaniu przez powoda opłaty za wydanie karty pojazdu. Brak podstawy prawnej wzbogacenia wyrażał się tym, że prawne oparcie dla dokonania tego przesunięcia majątkowego stanowił przepis rozporządzenia niezgodny z Konstytucją.

Sąd Rejonowy nie podzielił również zarzutu strony pozwanej, sprowadzającego się do kwestionowania obowiązku zwrotu części opłaty za wydanie karty pojazdu, z powołaniem się na tzw. zasadę aktualności wzbogacenia z art. 409 k.c. (zużycie konsumpcyjne), przy przyjęciu, że pozwana Gmina M. S. w dacie spełnienia przez powoda świadczenia na jej rzecz, to jest w dniu 14 lipca 2004 r., nie mogła się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu, jaki ewentualnie wynikł w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r. Art. 409 stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z treści tego przepisu wynika zasada aktualności wzbogacenia. Według chwili podniesienia roszczenia o wydanie korzyści w naturze lub zwrotu jej wartości ustala się nie tylko jej wartość, ale także i to, czy w ogóle wzbogacenie jeszcze wówczas istnieje. Zobowiązany do zwrotu może się zwolnić od odpowiedzialności, jeśli wykáže, że uzyskał kiedyś korzyść zużył już lub utracił, tak, że nie jest już wzbogacony (tzw. zużycie konsumpcyjne). Odmiennie niż w art. 408 § 2 k.c. o zakresie zwrotu nie decyduje jednak stan wiedzy wzbogaconego lub osoby trzeciej (art. 407 k.c.), lecz powinność przewidywania obowiązku zwrotu, istniejąca w chwili wyzbywania się lub zużywania korzyści. Podniesiony przez pozwaną zarzut braku aktualności wzbogacenia w następstwie zużycia opłaty uiszczonej przez powoda, która stanowiła dochód budżetu Gminy M. S. i została przez nią rozdysponowana na wydatki związane z funkcjonowaniem jednostki samorządu terytorialnego w 2004 r., nie znalazł potwierdzenia w materiale dowodowym niniejszej sprawy. Strona pozwana, oprócz podniesienia wskazanego zarzutu, przy jego ogólnikowości (nie wskazano, na jakie konkretnie potrzeby i cele zużyto wskazaną korzyść), nie wykazała tego faktu, co jest wymagane na podstawie art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Nie jest dowodem na brak wzbogacenia złożenie części sprawozdania z wykonania budżetu Miasta S. za 2004 roku, ponieważ nie wynika z niego na co konkretnie przeznaczona została kwota 500 zł uzyskana od powoda. Nie jest argumentem okoliczność iż budżet skonstruowany został z założeniem istnienia deficytu i przy faktycznym wystąpieniu tego deficytu. Odnosząc się do pozycji wskazywanych przez pozwaną plan zakładał wydatkowanie

1.650.000 zł na utrzymanie dróg gminnych a wydatkowano na ten cel 1.648.336 zł – na co spożytkowano różnicę (i czy w ogóle spożytkowano) tego nie wiadomo. Tak samo na utrzymanie dróg powiatowych zakładano wydatkowanie 4.500.000 zł, a wydano na ten cel 4.492.463. Wątpliwości te płyną z zestawienia wskazywanej kwoty deficytu w przeciwieństwie od nakazu zapłaty 13.660.856 zł i wskazywanej w analizie wykonania budżetu wysokości kredytów i pożyczek na łączną kwotę 45.052.852 zł. Deficyt jest niczym innym tylko założeniem braku pełnego pokrycia wydatków w przychodach. Taki deficyt jest z czegoś finansowany i z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że z pożyczonych pieniędzy. Ale to nie oznacza, że istniał taki moment że w kasie pozwanej był stan braku jakichkolwiek środków, zwłaszcza, że pożyczono więcej niż wynosił deficyt.

Wobec niewykazania przez pozwaną (art. 6 k.c.) rzeczywistego zużycia uzyskanej korzyści w taki sposób, że pozwana nie jest już wzbogacona, Sąd Rejonowy uznał, że nadal obciąża ją obowiązek zwrotu kwoty dochodzonej pozwem z uwagi na aktualność wzbogacenia pozwanej w następstwie uzyskania korzyści od powoda.

Apelację od wyroku z dnia 18 września 2012 r. wniosła pozwana skarżąc go w całości. Pozwana zażądała zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, ewentualnie w razie nieuwzględnienia wniosku pozwanej w tym zakresie zażądano zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 425 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2011 r. i oddalenia powództwa w pozostałym zakresie. Zaś gdyby Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej w tym zakresie wniesiono ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 489 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2011 r. oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków zażądano uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 kc - poprzez jego nieprawidłową interpretację i w konsekwencji przyjęcie, że pozwana osiągnęła bez podstawy prawnej korzyść majątkową kosztem powoda, zaś z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd II Instancji uznał, iż zachodzą przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia:

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 409 kc - poprzez jego błędne zastosowanie polegające na niewłaściwym przyjęciu, że po stronie pozwanej nie wygasł obowiązek wydania korzyści co tym samym doprowadziło do uznania, że pozwana jest w dalszym ciągu wzbogacona,

III. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 230 i 233 ust. 1 kpc - poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż pozwana nie wykazała w sposób należyty wygaśnięcia obowiązku wydania korzyści uzyskanej od powoda.

W ocenie pozwanego niekonstytucyjność przepisu rozporządzenia powinna być brana pod uwagę w odniesieniu do zdarzeń mających miejsce po utracie mocy obowiązującej przez ww. przepis, co Sąd I instancji powinien był wziąć pod uwagę rozstrzygając sprawę. W ocenie apelującego w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki art. 405 kc., albowiem w momencie uiszczenia przez powoda opłaty istniała podstawa prawna do jej pobrania. Tym samym więc, wobec nie ziszczenia się w sposób kumulatywny przesłanek z art.405 kc, stan bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej nie zaistniał.

Powód zażądał oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż zgodnie z przepisem art. 378 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzą okoliczności skutkujące nieważnością postępowania, określone w art. 379 k.p.c., wobec czego należało ograniczyć się zatem do zarzutów wyartykułowanych w podstawie apelacji.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie były zasadne zarzuty naruszenia art. 405 k.c., art. 409 k.c., art. 230 i 233 ust. 1 k.p.c. oraz art. 118 k.c. Sąd odwoławczy podziela w znacznej części ocenę prawną bezspornego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd I instancji.

Przede wszystkim jednak Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania Sądu I instancji, które legły u podstaw odmowy zastosowania § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu. Za słuszością takiego postępowania przemawia nie tylko fakt uznania tego przepisu za niezgodny z konstytucją i ustawą przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r., (U (...), OTK ZU 2006/1A poz. 3), lecz przede wszystkim sprzeczność przytoczonej regulacji z naczelną zasadą Unii Europejskiej w postaci swobody przepływu towarów, zadeklarowaną w art. 90 (...), co znalazło swój wyraz w postanowieniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia 2007 r., w sprawie o sygn. akt C-134/07 (P. K. przeciwko Gminie M. J.). Trybunał Sprawiedliwości uznał, że obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu dla używanego pojazdu sprowadzonego do Polski, z któregoś z państw Unii Europejskiej został ustalony na wyższym poziomie (500 zł) niż tożsamy obowiązek dotyczący pojazdów używanych kupionych w Polsce (75 zł), a to oznacza, że opłata pobierana za wydanie karty pojazdu dla samochodów używanych sprowadzonych do Polski miała cechy ukrytego podatku importowego, którego wprowadzenie naruszało swobodę przepływu towarów.

Sąd I instancji w sposób niewłaściwy zakwalifikował relacje między stornami jako bezpodstawne wzbogacenie. Powód uiszczył pozwanemu kwotę 500 zł. tytułem wydania karty pojazdu. Świadczenie to miało miejsce w związku z istnieniem niekonstytucyjnej regulacji zawartej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Tak zarysowany stan faktyczny odpowiada hipotezie normy opisanej w treści art. 410 § 2 k.c. W taki też sposób swoje żądanie określa powód. Tym niemniej nie zmienia to faktu trafności zaskarżonego wyroku, gdyż nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Nienależne świadczenie odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia). Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r. w sprawie I ACa 182/13 - (...) Lex nr 1345542). Z uwagi na fakt, iż nienależne wzbogacenie jest postacią bezpodstawnego wzbogacenia, ogólne przesłanki z art. 405 k.c. muszą być spełnione również w wypadku nienależnego świadczenia. Jednakże przesłanka wzbogacenia musi być tutaj rozumiana w sposób szczególny. Nienależne świadczenie i kondycja mogą obejmować wszystko, co może być przedmiotem świadczenia. Nie ma potrzeby analizować, czy dane zachowanie wzbogaciło accipiensa, jeśli doszło do świadczenia, które może być zwrócone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r. w sprawie o sygn. akt I KKN 203/98, LEX nr 50687).

Konsekwencji takiej kwalifikacji stanu faktycznego sprawy czynią zbędnym analizę zarzutów związanych z naruszeniem przez Sąd I instancji art. 230 i 233 ust. 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pozwana nie wykazała wygaśnięcia obowiązku wydania korzyści uzyskanej od powoda.

Nietrafny był zarzut niezastosowania przez Sąd I instancji art. 118 k.c. Wbrew treści uzasadnienia apelacji, Sąd Rejonowy w sposób jednoznaczny wskazał, iż powód prowadzi działalność gospodarczą, a pojazd opisany pozwem sprowadził na jej potrzeby. Również powód, co wynika z treści jego pisma z dnia 4 lipca 2012 r. (k. 51) nie zaprzeczył temu, iż jest przedsiębiorcą.

Wbrew poglądom pozwanego myśl przewodnia zawarta w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r. wydanej w sprawie III CZP 67/11 (OSNC 2012/6/69) była jednoznaczna. Sąd Najwyższy wprost stwierdził, iż obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie kart pojazdu na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu nie miał żadnego związku ze statusem podmiotu występującego o wydanie karty pojazdu, a w szczególności z tym, czy podmiot ten prowadził działalność gospodarczą. Dla powstania i wysokości tego obowiązku nie miało też znaczenia przeznaczenie pojazdów, dla których wydawano karty; obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu powstawał w sprawie administracyjnej dotyczącej zarejestrowania pojazdu i istniał w relacji pomiędzy stroną tego postępowania administracyjnego a organem administracji, w którego zakresie kompetencji pozostawało zarejestrowanie pojazdu i pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu.

Za niezasadne w sposób oczywisty uznać należy trzecie alternatywne żądanie apelacji pozwanego sprowadzające się do poglądu, iż za wydanie karty pojazdu należało pobrać opłatę skarbową w wysokości 11 zł. Przepisy ustawy z dnia 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej nie zawierają uregulowań dotyczących kwestii wysokości i pobierania opłat za kartę pojazdu, dlatego też nie jest możliwe ich zastosowanie w niniejszej sprawie.

Oddalając apelację oparto się o treść art. 385 k.p.c.

Zgodnie natomiast z regułą odpowiedzialności stron za wynik procesu, w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c., w związku z przepisami § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.